



Sygn. akt II CK 594/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian*

*SSA Dariusz Zawistowski*

w sprawie z powództwa P.(...) - Spółki Akcyjnej w Ł.

przeciwko E.(...) - Spółce Akcyjnej w P.

obecnie "D.(...)"- Spółka Akcyjna o nakazanie i zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 22 kwietnia 2005 r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 kwietnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia powód wnosił o nakazanie pozwanemu, aby w ciągu czterech miesięcy od uprawomocnienia się wyroku dokonał na swój koszt zmiany przebiegu odcinka magistrali ciepłej przechodzącej przez działkę powoda oraz aby zawarł z powodem umowę określającą sposób i zasady korzystania z tego odcinka ciepłociągu.

Sąd Okręgowy w P. po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 22 października 2003 r. oddalił powództwo. Ustalił, że pozwany za zgodą poprzednika prawnego powoda zarządzającego nieruchomością, w połowie lat osiemdziesiątych wkroczył na nią w celu budowy odcinka magistrali ciepłej napowietrznej. Przebieg trasy magistrali został wytyczony przy uwzględnieniu wniosków powoda, zgodnie z ówczesnym planem zagospodarowania przestrzennego oraz planem realizacyjnym. Obecnie powód rozwijając działalność inwestycyjną chce zbudować na nieruchomości nowoczesny magazyn na leki o pow. co najmniej 4.500 m<sup>2</sup>, jednakże przeszkadza mu w realizacji tego zamiaru usytuowanie ciepłociągu, stąd żądanie jego przesunięcia. Sąd Okręgowy uznał to roszczenie za niezasadne. W ocenie Sądu nie można mówić, żeby nadzwyczajna zmiana stosunków pociągała za sobą nadmierne trudności w znoszeniu przez powoda ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości przez którą przechodzi magistrala ciepła, albo żeby groziło mu nadmierną stratą. Żądanie powoda ma charakter ściśle indywidualny, związany bezpośrednio z przedmiotem prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Natomiast działalność gospodarcza pozwanego ma szerszy wymiar społeczny i nie może być chroniona słabiej niż działalność powoda. Dlatego Sąd uznał, że nie są spełnione przesłanki sądowej zmiany umowy przewidziane w art. 357<sup>1</sup> k.c. i oddalił powództwo.

Na skutek apelacji powoda od tego orzeczenia Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2004 r. zmienił je i dokonał modyfikacji łączącego strony stosunku zobowiązaniowego co do przebiegu ciepłociągu przez nieruchomość powoda. Nakazał pozwanej przesunięcie tego ciepłociągu według opracowanej przez nią koncepcji przedstawionej w piśmie z dnia 15 lutego 1999 r. nr (...), pozostawiając pozwanej wybór jednego z dwóch wariantów zmiany przebiegu magistrali. Jednocześnie Sąd Apelacyjny ustalił, że koszt jej przesunięcia powinny ponieść obie strony po połowie.

Wyrok Sadu Apelacyjnego zaskarżyła kasacją pozwana. Zarzuciła naruszenie art. 357<sup>1</sup> k.c. oraz art. 382, art. 233 § 1, art. 217 § 2, art. 328 § 2 i art. 391 k.p.c., wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę przez oddalenie apelacji i obciążenie powoda kosztami procesu za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca bezskutecznie kwestionuje samą zasadę prawną zastosowania w sprawie art. 357<sup>1</sup> k.c. Przepis ten, w przeciwieństwie do swojego poprzednika, jakim był art. 269 k.z., nie wyszczególnia, nawet przykładowo, jakie wydarzenia o charakterze nadzwyczajnym usprawiedliwiają ingerencję sądu w treść łączącego strony stosunku

zobowiązaniowego, prowadzącą do zmiany tego stosunku a nawet jego rozwiązania. Posługuje się ogólną formułą o „nadzwyczajnej zmianie stosunków”, z powodu której „spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąca stratą, czego strony nie przewidziały przy zawieraniu umowy”. W tej elastycznej formule mieści się niewątpliwie radykalna zmiana ustroju gospodarczego, która miała miejsce poczynając od 1990 r., polegająca na przejściu od gospodarki nakazowo – rozdzielczej do gospodarki wolnorynkowej. Stanowiła ona „nadzwyczajną zmianę stosunków” nie tylko w sensie globalnym, ogólnopaństwowym, ale także w relacjach między stronami niniejszego procesu. Nie ulega wątpliwości, że poprzednik strony powodowej godząc się w latach osiemdziesiątych na zainstalowanie magistrali ciepłej na swojej nieruchomości oraz na jej konkretne usytuowanie, nie mógł przewidzieć zmian gospodarczych, następujących po 1990 r., w wyniku których dalszy rozwój gospodarczy strony powodowej uzależniony jest od pobudowania na tej nieruchomości nowych magazynów. Brak tej inwestycji ograniczać będzie możliwości tego rozwoju, przynosząc stronie powodowej rażące straty. Wbrew więc zastrzeżeniom skarżącej uznać należy, że sytuacja taka spełnia przesłanki zastosowania w sprawie art. 357<sup>1</sup> k.c. Mimo to zaskarżony wyrok nie może się ostać.

Przede wszystkim nie zawiera bowiem terminu, w jakim ma nastąpić jego realizacja, co czyni go niewykonalnym w trybie egzekucji. Rozsądne określenie tego terminu jest konieczne nie tylko ze względu na skomplikowany technicznie charakter przedsięwzięcia, polegającego na przesunięciu magistrali ciepłej, ale również na to, że mogą się z tym łączyć komplikacje z dostarczaniem ciepła odbiorcom, co również należy wziąć pod uwagę przy ustalaniu tego terminu. Oprócz tego zarzutu kasacji natury formalnej, na uwzględnienie zasługuje też zarzut merytoryczny, dotyczący rozłożenia między stronami kosztów przewidywanej operacji przesunięcia ciepłociągu. Przepis art. 357<sup>1</sup> k.c. nakazuje uwzględniać w tej mierze zasady współzycia społecznego oraz interesy stron umowy. O ile zasadom współzycia społecznego Sąd Apelacyjny poświęcił w swoich rozważaniach sporo uwagi, to przesłanka interesu obu stron została potraktowana w sposób marginesowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że planowana przez powoda inwestycja leży głównie w jego interesie, gdyż dzięki jej realizacji powód liczy na zdynamizowanie swojej działalności i na rozwój gospodarczy. Tę inicjatywę, jak każdą społecznie użyteczną, należy doceniać. Jest ona przecież podstawą działania gospodarki wolnorynkowej. Nie można jednak przejść obok zastrzeżeń pozwanej, że rozłożenie przez Sąd po połowie między stronami kosztów przesunięcia magistrali

cieplnej było operacją bardziej mechaniczną niż wynikiem pogłębionego rozważenia interesów obu stron, jak tego wymaga art. 357<sup>1</sup> k.c. Należy zatem podkreślić, że jeżeli z konwersją umowy dokonywaną na podstawie tego przepisu, łączy się konieczność poniesienia dodatkowych kosztów, to podejmując decyzję o ich rozłożeniu między stronami, sąd powinien uwzględniać przede wszystkim, w interesie której strony dochodzi do zmiany umowy.

Z tych przyczyn kasacja podlegała uwzględnieniu (art. 393<sup>13</sup> w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.).